ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 4 CHOJNICE, dnia 20-go stycznia 1927 r. Nr. 3

Zakupno nawozów sztucznych przez gminy.

Pouczając rolników o celowości i korzyściach stosowania nawozów sztucznych, aż nazbyt często w wielu okolicach kraju spotykamy się z utyskiwaniem na temat niemożności dostania nawozów za żadną cenę ani w bliżej ani w dalszej okolicy. I utyskiwania te, w większości wypadków, są przyznać trzeba, słuszne. Małorolny, potrzebując 2—3 worków nieraz tylko, a w najlepszym wypadku 10—12 worków nawozów sztucznych, nie może przecież zwracać się bezpośrednio do fabryki, lub centrali sprzedaży w Warszawie z zamówieniem, bowiem w tym wypadku przewóz koleją towaru wyniósłby zbyt drogo, gdyż fracht w drobnicy obliczają wg. klasy II giej, podczas gdy fracht w ładunkach całowagonowych 100 lub 150 worków, lub pół wagonowych 50 worków, oblicza się dla nawozów sztucznych wg. klasy IX tej t. zn 4-5 razy taniej na każdym worku. Pozostawał więc jedynie przy zakupnie nawozów sztucznych pośrednik. Pośrednikiem był syndykat, spółdzielnia lub kupiec. Pośrednicy ci mogą nabyć nawozy sztuczne w ładunkach całowagonowych i następnie odsprzedać je rolnikom. Kosztem pośrednictwa rolnik naogoł nie powinien być obciążony, gdyż handlujący otrzymuje rabat od fabrykanta. Jedynie dodatkowe podniesienie kosztu towaru, to koszt przewozu końmi od stacji do składu, za który musi płacić odbiorca. Nader często jednak koszt ten, bądź dodatkowe zyski pośrednika, wynoszą dość wysoką sumę, a rolnik sam mógłby sprowadzić dlasiebie nawóz oszczędniej, gdyż często bliżej ma do stacji, niż do składu spółdzielczego, czy syndykackiego. Pomijając nawet tę ważną sprawę, musimy przyjść do wniosku, że zbyt u nas jest jeszcze rzadka sieć spółdzielni i syndykatów co zmusza rolnika do udawania się po nawozy sztuczne najczęściej aż do powiatowego miasteczka o kilkanaście, a często kilkadziesiąt kilometrów. Nabywanie w tych warunkach nawozów sztucznych staje się niemożliwością i rolnik woli wyrzec się spodziewanych korzyści, aniżeli gnać na takie odległości swoją szkapinę, po licho wie jakich drogach i przywieźć dwa worki nawozów.

W zrozumieniu tego stanu rzeczy producenci nawozów sztucznych doszli do porozumienia ze związkiem gmin i postanowili dostarczać odtąd nawozy sztuczne rolnikom przez gminy. Dodatnie strony dla rolnika z takiego sposobu nabywania nawozów polegają na:

1. płaceniu frachtu wagonu kl. IX
2. możności otrzymania od przemysłowca kredytu na weksel zażyrowany przez gminę.
3. obniżenia kosztów przewozu towaru końmi, ze względu, na to, że rozdział wagonowych zamówień będzie dokonywany między zainteresowanych już na stacji, przy odbiorze wagonu. Każdy więc gospodarz pojedzie na kolej sam i przypadającą mu ilość nawozów odbierze.

Korzyść dla gminy za zajęcie się tą sprawą będzie również, gdyż gmina otrzyma rabat, jak handlujący, a od rolników będzie mogła pobierać pełną wartość towaru.

Odnośne zamówienia muszą być przez gminę zestawione zawczasu, na 2—3 miesiące przed wysłaniem nawozów i przesłane do następujących firm:

1. dla nawozów fosforowych „Przemysł Superfosfatowy" sp. z o. o. Warszawa, Kredytowa Nr. 4.
2. dla nawozów azotowych Państwowa Fabryka Zw. Azotowych w Chorzowie.
3. dla nawozów potasowych Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych, Lwów, pl. Smolki Nr. 5.

Według klasy IX. obliczane są ładunki 50, 100 i 150 workowe, należy więc na te ilości wysyłać zamówienia. Samo przez się rozumie się, że za 2 lub 3 wagony fracht również w ten sposób będzie obliczany.

Przypuszczamy, że wszyscy działacze gminni zechcą przyłożyć rękę do sprawy organizacji zakupów przez gminy nawozów sztucznych, gdyż sprawa ta dotyczy nietylko rolnika, nietylko gminy, ale jest sprawą zasadniczą dla naszego Państwa, które przez podniesienie dobrobytu rolnika dojdzie do podniesienia dobrobytu wszystkich obywateli.

W okolicach, gdzie należy rolnika jeszcze pouczyć o stosowaniu nawozów sztucznych, a takich okolic mamy bardzo wiele, gmina winna się zwrócić do przemysłowców pod wszystkimi podanymi powyżej adresami, o bezpłatne nadesłanie broszur o nawożeniu dla rozpowszechnienia wśród rolników.

Taryfa płac

za miesiąc grudzień 1926 r. na Pomorzu.

Komisja wymieniona w paragrafie 15 działu I a kontraktu taryfowego na rok 1926—27 obliczyła płace dla deputatników i dla pozostałych robotników rolnych za miesiąc grudzień na podstawie ustalonej ceny zł 18,87 za 50 kg. żyta jak następuje:

Ręczniacy	11 zł 01 gr.
Stróże, skotarze, oprzętacze, wartownicy	12 zł 51 gr.
Fornale, prac. stale końmi	14 zł 15 gr.
Włodarze	15 zł 73 gr.
Owczarze kwalifikowani	17 zł 29 gr.
Rzemieślnicy bez narzędzi	25 zł 16 gr.
Rzemieślnicy z narzędziami	28 zł 31 gr.

W powiatach gniewskim i tczewskim dla wszystkich kategoryj ordynarjuszy oprócz rzemieślników wzamian obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 3 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 4,72 zł, w powiecie starogardzkim o 2 ctr. rocznie więcej tj. miesięczne 3,15 zł.

Dla rzemieślników w powiecie gniewskim i tczewskim wzamian obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 3 15 zł a w powiecie starogardzkim o 1 ctr. rocznie więcej tj. miesięczne 1,57 zł.

Zaciężnicy.

Kat. I a. dziewczęta i chłopcy od 14—15 lat według obopólnej umowy.

Kateg. I b. dziewczęta i chłopcy od 15 — 16 lat 0,45 zł.

Kateg. II a. dziewczęta i chłopacy od 16—18 lat 0,75 zł.

Kateg. II b. dziewczęta ponad 18 lat 0,83 zł.

Kateg. III chłopcy od 18 do 21 lat 1,05 zł.

Kateg. IV. chłopcy ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy i do kosy 1,65 zł.

Chałupnicy.

Chałupnicy 1,43 zł.

Dziewczęta i chłopcy wolnego robotnika otrzymują zapłatę w gotówce zaciężników odnośnej kategorji (o 8 gr. więcej.

Dla służby włościańskiej (gburskiej) za miesiąc grudzień 1926 r.

Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat 20, 2 ctr. żyta mies. 37,42 zł.

Parobcy i dziewczęta od 16—18 lat dwa i pół ctr. żyta mies. 42 42 zł.

Dziewczęta ponad lat 18 i chłopcy do lat 20 2 ctr. 65 ft. żyta miesiecznie 50,01 zł.

Robotnicy ponad lat 20 — 2 ctr. 90 ft. żyta miesięcznie 54·72 zł.

Dojarze.

Wynagrodzenie dojarza wynosi według § 3, kontraktu dla szwajcarów:

ad. 1. od sztuki krowy dojnej, wołu roboczego stadnika rozpłodowego 1,20 zł.

ad. 2 od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni do dojścia do krowy dojnej lub wołu roboczego 0,75 zł.

ad. 3 za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni 0,75 zł.

Przymusowe wywłaszczanie w r. 1927.

(Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 go stycznia 1927 r. o ustaleniu na rok 1927 wykazu imiennego nieruchomości ziemskich, podlegających wykupowi przymusowemu.)

Na mocy poz. 1 art. 19 ustawy z dnia 28 go grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej zarządza się co następuje:

§ 1

Przewidziany w art. 19 ustawy z dnia 28 (Dz. U R. P. Nr. 1 poz. 1) wykaz imienny obejmuje na rok 1927 59661 hektarów użytków rolnych. podlegających przewidzianym w tejże ustawie skutkom wywłaszczenia w wykazie imiennym z następujących nieruchomości ziemskich:

Na obszarze własności terytorjalnej Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu:

w pow. świeckim:

500 ha właśc. Schwerin Schwanenfeld Twardowice;
350 ha Laskowice, właśc. Fr. Gord n;
100 ha Rulewo, właśc. Rudolf Maerker.

w pow. chełmińskim:

520 ha Stablewice, wł. Adam Szczerbiński;

w pow. chełmińskim i wąbrzeskim:

800 ha Ostromecko i Wronie, wł. Joachim Alwensleben v. Schoenborn.

w pow. toruńskim:

99 ha Kuczwały, właśc. Ant. Kalkstein;
350 ha Granowo, właśc. Ernst Wolf;

w pow. wąbrzeskim:

115 ha Nielub, właśc. Eliza Matthe; 50 ha Wałycz, właśc. Aleksander Dąbski; 150 ha Bartoszewice, wł. Hinterpfiug.

w pow. starogardzkim:

255 ha Szpęgask, właśc. Olaf Paleske;
645 ha Swarożyn, właśc. Eryk Paleske.

w pow. brodnickim:

104 ha Wiesk, właśc. Stefan Różycki.

w pow. działdowskim;

200 ha Białuty, właśc. Drabein;
300 ha Księży Dwór, wł. Emil Frankenstein;

w pow. lubawskim:

150 ha Ostrowice, właśc. Hans Blücher;
75 ha Rakowice, wł. Włodzimierz Sikorski;
75 ha Nortęgi, właśc. Oskar Geiger; 300 ha Korcz. właśc. Alfred Hoebe;

w pow. chojnickim:

50 ha Lesno, właśc. Edmund Sikorski; 150 ha Zamarte, właśc. Herbert Parpart.

w pow. sępoleńskim:

855 ha Sypniewo, właśc. W. Jürgens; 460 ha Kosno; właśc. Littke Kettelbedt; 50 ha Kamierowo, wł. Tomasz Komierowski; 105 ha Iłowo, właśc. A. Wilcken,

w pow. tucholskim:

200 ha Kamienica, właśc. J. Górski; 75 ha Wielka Komorza właśc Leon Janta Połczyński; 355 ha Łyskowo, właśc. Katarzyna Rochstrob.

Płacono w ostatnich dniach.

Złp. za 100 kg.	Ceny podane w zł. polskich
Koniczyna czerwona świeża	380—425
„ biała świeża	360—400
„ szwedzka świeża	500—530
„ żółta	130—140
„ żółta w łuskach	60—65
Inkarnatka	75—85
Przelot	200—280
Rajgras krajowy (życica)	90—110
Tymotka	75—80
Seradela	20—22
Wyka latowa	36—38
Wiczka zimowa	110—130
Peluszka	33—34
Groch wiktorja	85—95
Groch polny	46—50
Groch zielony	50—55
Bobik	30—35
Gorczyca	70—80
Rzepak	75—76
Rzepik	74—76
Łubin niebieski siewny	20—22
Łubin żółty siewny	20—22
Siemie lniane	90—100
Konopie	60—70
Mak niebieski	140—150
Mak biały	150—160
Tatarkę	30—32
Proso	25—20

Ceny nabiału.

	Toruń	Grudziądz
Mleko za litr	0,34 zł	0,32 zł
Masło targowe detalicznie za kg	4,40 zł	3,60 zł
Masło mleczarskie detaliczn, za kg	7,00 zł	7,20 zł
Masło „ hurtowo za kg	6,40 zł	6 40 zł

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.